KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Stycznia 1866 r. | № 23. | Lat 45. | Dnia 18 (30) Stycznia 1866 r.

Wtorek. | Rano ciepła st. 0, w poł. c. st. 3. Wys. wody st. 3 c. 4, (w mierze). | Wschód Słońca g. 7 m. 47 Zachód „ „ 4 „ 41 | Jutro, ŚŚ. Piotra Nolaski i Marcelli Wd.

— Wczoraj w Kościele PP. *Wizytek*, obchodzony był z Wystawieniem, Processjami i Kazaniami, doroczny Odpust Śgo Franciszka Salezego, Biskupa Genewskiego, autora wielu dzieł teologicznych i założyciela Zakonu Sióstr *Nawiedzenia* czyli PP. *Wizytek*. Ranną Wotywę odprawił JX. Dietrich, Kanonik Metropolitalny, Summę celebrował JX. Kanonik Szczygielski, Nieszpory intonował JX. Lasocki. Z rana ewangeliczną opowiadał naukę JX. Kanonik Goljan, na Nieszporach zaś JX. Kanonik Domagalski; utalentowane Amatorki, odśpiewały na chórze odpowiednie fragmenta z kompozycji Kościelnych.

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.* — Na sasadzie odezwy Konsulatu Jeneralnego C. K. Austrajckiego, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych podaje do wiadomości powszechnej, że C. K. Rząd krajowy we Lwowie, dla zapobieżenia wniesieniu do Galicji z Królestwa Polskiego zarazy księgosuszu, wydał zarządzenie: 1) Aby przez granicę od strony Cyrkułów: Złoczewskiego, Żółkiewskiego, Przemyślskiego, Rzeszowskiego, Tarnowskiego i Krakowskiego, czasowo wzbronionem było wprowadzanie z Królestwa Polskiego bydła rogatego i surowych produktów zwierzęcych, jako to: świeżych skór, rogów, nietopionego łoju, surowego mięsa i wnętrzności. 2) Aby również wprowadzane nie były przez granicę od strony Cyrkułów: Złoczewskiego, Żółkiewskiego i Przemyślskiego — owce, kozy i trzoda chlewna, oraz gnój, ściółka i używane sprzęty stajenne. 3) Aby suche skóry, rogi i racice bydła rogatego, tylko za zezwoleniem Naczelników Powiatowych, za poprzedniem ich oczyszczeniem, wpuszczane zostały. (D. W.)

— *Bank Polski.* — Z powodu wydawania od dnia 2 Stycznia r. b., w zamian za Talony od Certyfikatów lit: A. i B. na obligacje cząstkowe wystawionych, nowych arkuszy z kuponami na lat 10, podaje do wiadomości osób interesowanych: 1) że przyjmowanie Talonów od powyższych Certyfikatów, uskutecznia Kassa Banku codziennie od godziny 10ej z rana do godziny 1ej z południa; 2) zgłaszający się po nowe arkusze kuponowe, winien przedstawić oddzielną co do Certyfikatów lit: A., a oddzielną co do Certyfikatów lit: B. czytelną, bez przekreśleń i skrobań, własnoręcznym podpisem i numerem zamieszkania opatrzoną specyfikację numerów kolejno spisanych całej partji składanych Talonów w paczkach po sto sztuk, tak, żeby pierwszy numer zaczynał się od najmniejszego, a ostatni kończył się najwyższym Numerem; 3) na złożone Talony, Kassa Banku wydawać będzie kwity tymczasowe ważne do najbliższego Poniedziałku, w którym to dniu, jeżeli święto nie jest na przeszkodzie, to w następnym dniu, za zwrotem kwitów tymczasowych, oraz pokwitowaniem własnoręcznym interesanta na tychże i na specyfikacji, nowe arkusze kuponowe, wydane będą; 4) każdy w szczególności Talon winien być opatrzony czytelnym, własnoręcznym podpisem, lub stemplem składającego, oraz datą składu w Kassie Banku; 5) cała partja Talonów w dniu jednym składanych, ma być ułożona porządkiem w paczkach kolejnym numerem oznaczonych, odpowiadających ściśle porządkowi w specyfikacji przyjęmu; 6) uszkodzone Talony mają być przez samego interesanta obłożone papierem czystym i niepodklejane, tak, aby główne cechy, to jest numer Certyfikatu i podpisy z łatwością rozpoznane być mogły; 7) uchylający któremukolwiek z powyższych przepisów, otrzyma napowrót specyfikacją z złożonemi Talonami dla uporządkowania, które dopiero następnego dnia będzie miał prawo powtórnie złożyć w Kassie Banku; 8) przesyłane do Banku Talony przez pocztę w celu pozyskaniu nowych arkuszy kuponowych na lat 10, jako też zwracane z Banku Talony od Certyfikatów z nowymi kuponami na lat 10, na mocy decyzj Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1866 roku, Ner 19,318, wolne są od wszelkich opłat pocztowych na czas do dnia 19 (31) Lipca 1866 roku, po upływie którego czas uwolnieine powyższe więcej nikomu służyć nie będzie. (Dz: War:).

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Powołując się do poprzednich ogłoszeń, ponownie zawiadamia mieszkańców, że na place okalające cytadellę, śmieci ani żadnych jakiegobądź rodzaju nieczystości składać nie wolno, już to ze względu na porządek jaki tamże został zaprowadzony, jak niemniej, że ze złożonych nieczystości powstające wyziewy na zdrowie okolicznych mieszkańców szkodliwie oddziaływać mogą; uprzedza zarazem, że służba do przestrzegania w tym celu ustanowiona, otrzymała rozkaz każdego przekraczającego zatrzymywać i do policji miejscowej odstawiać dla pociągnięcia do surowej odpowiedzialności. — Warszawa, dnia 16 (28) Stycznia 1866 roku. — Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major Baron *Frederiks*. (G. P.)

— *Warszawski Komitet Powszechnej Wystawy Paryzkiej roku 1867.* W powołaniu się na ogłoszone drukiem i podane do wiadomości powszechnej, za pośrednictwem Rządów Gubernjalnych i Magistratu miasta Warszawy, przepisy o powszechnej wystawie Paryzkiej, w roku 1867 odbyć się mającej, Warszawski Komitet dla bliższego objaśnienia pragnących przyjąć udział w tejże wystawie, artystów i przemysłowców kraju tutejszego, podaje następujące treściwe zebranie szczegółów tychże przepisów, a mianowicie: 1) Przyjmowaniem przedmiotów, na powszechną wystawę Paryzką roku 1867, z Królestwa Polskiego przeznaczonych, oraz, ecenianiem onych i wysyłką z Warszawy, zajmować się będzie Warszawski Komitet tejże wystawy, przy Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych ustanowiony. 2) Przyjmowanie przez Komitet przedmiotów na wystawę Paryzką przeznaczonych, rozpocznie się z dniem 1 (13) Sierpnia r. b. Ostateczny zaś termin do ich przedstawienia temuż Komitetowi w Warszawie, oznaczony jest na dzień 1 (13) Listopada 1866 roku. 3) Dla ułożenia ogólnego planu wystawy, obowiązek złożenia deklaracji na przesyłkę wyrobów, oznaczony był do dnia 19 (31) Grudnia r. z., wszakże przedsiębiercy przedstawiający takowe po tym terminie, albo nawet wcale ich nie składający, nie są bynajmniej w skutku tego, odsądzeni od udziału w wystawie, jeżeli płody ich przedstawione będą na czas i odpowiedzą innym warunkom przyjęcia. 4) Przedmioty na tę wystawę przeznaczone, winny być w swoim rodzaju wyborowe. 5) Płody grożące niebezpieczeństwem lub czyniące woń nieprzyjemną, jakoteż niższych gatunków, źle wyrobione, nietrwałe, z jawnemi wadami, nie będą dopuszczane na wystawę. 6) Płody i utwory na wystawę nadsyłane, zaopatrzone być winny w faktury, jakoteż, oddzielne w krótkości wiadomości o zakładzie podług ogłoszonych w tej mierze wzorów. W fakturze powinno być także orzeczonem, czy przedmioty na wystawę wysyłane, mogą być sprzedane podług ceny w fakturze wskazanej, lub też, wcale nie sprzedane. 7) Przedmioty, uznane za mające odpowiednie przymioty do uczestnictwa na powszechnej wystawie w Paryżu, przewiezione zostaną tam i z powrotem do Warszawy, kosztem Skarbu Królestwa, który również przyjmuje na siebie assekuracje onych podczas podróży. 8) Pragnący przed-

stawić na wystawie machiny i aparaty, z wprowadzeniem ich w ruch, za pomocą silni parowych i innych, powinni wcześnie o tem zawiadomić Warszawski Komitet. 9) Wystawcy mogą swoje wyroby przedstawić na wystawę Paryzką nie inaczej, jak przez pośrednictwo Warszawskiego Komitetu lub Kommissji wyznaczonej w Paryżu dla Oddziału Ruskiego wystawy. 10) Dla ułatwienia oddania Komitetowi w Warszawie przedmiotów, na wystawę Paryzką przeznaczonych, ustanowieni będą: Kommisarz Wystawy i oddzielni meklerzy przy tymże Komitecie. 11) Wystawcy powinni we wszystkiem stosować się do przepisanego na wystawie porządku i wykonywać oparte na takowym żądania i rozporządzenia Kommisarza oddziału Ruskiego. 12) Otwarcie wystawy nastąpi dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 roku. Zamknięcie wystawy dnia 19 (31) Października 1867 r. Uprzątnienie płodów i pomieszczeń wystawowych, od 29 Października (1 Listopada) do dnia 18 (30) Listopada 1867 roku. 13. Pragnący bliższego objaśnienia w przedmiocie rzeczonej wystawy, mogą o takowe zgłosić się: w Warszawie do Komitetu, czynności swe w biurze Wydziału Przemysłu i Kunsztów Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych odbywającego, na prowincji zaś, do Naczelników Powiatowych, którym przepisy o wystawie przesłane zostały.— Prezydujący (podpisano) **Woyda**.—Referent Komitetu (podpisano) **Ed. Trojanowski**. (D. W.)

— *Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego.*—Z powodu licznych zgłaszań się osób pragnących przystąpić do egzaminu w celu pozyskania świadectw kwalifikacyjnych na Nauczycieli Muzyki w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, że termin do składania powyższych egzaminów jak dawniej tak i nadal oznaczony zostaje na pierwszą Środę o godzinie 4-ej każdego miesiąca w gmachu Instytutowym, z wyłączeniem miesięcy wakacyjnych. (D. W.)

— Przez najwyższy rozkaz z dnia 11 Stycznia, wojenny naczelnik rewiru Opoczyńskiego w oddziale Radomskim, sztabs-kapitan *Łabuński*, zaliczony został do jazdy armji, z przemianowaniem na sztabsrotmistrza i pozostawieniem na dotychczasowej posadzie, a pomocnik wojennego naczelnika powiatu Gostyńskiego i naczelnik rewiru Kutneńskiego w tymże powiecie oddziału wojskowego Warszawskiego, podpułkownik *Saweljew*— do piechoty armji z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. Naczelnik Warszawskiej miejscowej komendy, liczący się w piechocie armji, major *Wejmarn*, otrzymał 11-to miesięczny urlop dla poratowania zdrowia, z uwolnieniem od dotychczasowego obowiązku i pozostawieniem w piechocie armji. (D. War.)

— JW. Hrabia Namiestnik, onegdaj raczył zwiedzać gmach Teatru Warszawskiego i przeglądać projektowane plany przebudowania tego gmachu. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Artylerji *Sztaden*, Komendat Twierdzy Brześcia-Litewskiego, z tejże Twierdzy; Jenerał-Major *Siwers*, z Petersburga; wyjechał zaś: Rz: R. St: *Łącki* do Wiednia.

— Jutro, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Jana *Szymanowskiego*, Członka Rady Stanu K. P. i Professora Szkoły Głównej Warszawskiej, odprawionem zostanie o godzinie 9½ z rana, w Kościele po-*Kapucyńskim*, Nabożeństwo za spokój jego duszy. (1,498)

— Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny *Niezabitowskiej*, odbędzie się za jej duszę, żałobne Nabożeństwo, w Kościele Ś. Alexandra. (1,494.)

— Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 11tej z rana, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci, jedynej ukochanej Córki, Wandy z Markowskich *Rogojskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy; na które, niepocieszona Matka z Synami, zaprasza Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych. (1,481.)

— W dniu jutrzejszym, w Kościele po-*Kapucyńskim*, przed Wielkim Ołtarzem, o godz: 10½ z rana, jako w drugą bolesną rocznicę skonu ś. p. Marcjanny *Szadkowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, stroskani Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (1,553.)

— Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła doczesne życie ś. p. Emilja z Damięckich *Skierkowska*. Nieutulone w żalu Córki, zapraszają Przyjaciół na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10ej rano, w Kościele dolnym Śgo Krzyża, a następnie na exportację zwłok zmarłej, na cmentarz Powązkowski. (1,501.)

— Tekla z Teliszewskich *Lenk*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 77, onegdaj życie zakończyła. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z domu Nro 205 przy ulicy Ząbkowskiej na Pradze, na cmentarz w Kamionku. (1,563.)

— Józef *Nosarzewski*, Obywatel ziemski w Retnowie, zmarł w dniu 25 Stycznia.

— Wczoraj miały miejsce wybory w Zgromadzeniu Kupców tutejszych, pod przewodnictwem JW. Jenerała *Witkowskiego*, Prezydenta M. Warszawy odbyte, na Prezesa, Sędziów i ich zastępców, w Trybunale Handlowym na dwa lata następne. Wybrano większością głosów: na Prezesa Trybunału Handlowego Sędziego Appel: *Polaskiego* Teofila; na Sędziów: *Rawicza* Józefa, *Grabowskiego* Jana, *Jacobsona* Karola, *Natansona* Henryka; na zastępców: *Wertheima* Juljusza, *Hermanna* Mejera, *Poznańskiego* Józefa, *Rudzkiego* Konstantego, *Skorupskiego* Alexandra.

— Dziś wyszedł z druku tom 1szy *Pamiętnika Naukowego*, wydawanego i redagowanego przez Doktora Karola *Gregorowicza*.

— Powieść J. K. *Turskiego*, pod tyt: „Ocalona“, wkrótce wyjdzie w Warszawie w oddzielnej xiążce; tegoż pisarza inna powieść, pod tyt: „Dalecy Krewni“, drukuje się obecnie we Lwowie.

— W Koncercie mającym się dać w przyszły Piątek na korzyść Przytuliska, przyjmie podobno udział znany tu już z pięknego swego talentu, młody Pianista Pan *Godet*.

— Pani Honorata *Majeranowska* śpiewaczka, która opuszcza Warszawę, jest z domu Hoffman. Urodzona i wychowana w Krakowie, w młodym bardzo wieku rozpoczęła swą naukę artystyczną w szkole śpiewu, kierowanej przez Franciszka *Mireckiego*. W roku 1845 wystąpiła po raz pierwszy w Teatrze Krakowskim w operze „Wolny Strzelec“, w roli „Anetty“. W roku 1846 wyjechała do Wiednia, w celu korzystania z lekcji śpiewu od Pani *Husselt-Barth*. W tymże roku przybyła do Warszawy i po raz pierwszy ukazała się na scenie Teatru Wielkiego d. 25 Sierp: w operze „Napój miłośny“, w roli „Adyny“, następnie w komedjo-operze „Pierwsza wyprawa młodego Richelieu“ i w operze „Wolny Strzelec“. Przyjęta do grona artystów opery, czas pewien występowała na Warszawskiej

scenie, poczem powróciła do Krakowa; później w r. 1850 do Wiednia, gdzie debiutowała w teatrze cesarskim. Zamówiona następnie do Gratzu, trzy lata zostawała na tamtejszej scenie. W r. 1853 do 1856 przebywała w Rydze, Rewlu i Helsingforsie, śpiewając w miejscowych teatrach. W r. 1857 występowała w Wrocławiu i Berlinie, w r. 1858 we Lwowie, 1860 w Peszcie, w r. 1861 w Wiedniu w teatrze Tienmanna, a w r. 1862 we Lwowie w operze Niemieckiej. W końcu tegoż roku przybyła do Warszawy dnia 20 Października i wystąpiła w operze „Napój Miłosny." Poczem napowrót weszła w skład Artystów Opery Warszawskiej. Obecnie wyjeżdża do Krakowa.

— Na dzisiejsze przedstawienie Teatru Amatorskiego na ubogich odegrać się mające, wczoraj już wszystkie rozsprzedano bilety i zostały tylko na galerję i paradyz.

— *Przegląd Tygodniowy* donosi: Zapowiadają ze wszech stron, iż w Warszawie pewnem jest założenie trzeciego Teatru, prywatnego.

— W wystawie sklepowej P. *Höhra*, szeregiem stoją w pękatych bańkach słynne Sztrasburgskie pasztety z gęsich wątróbek i nie jednemu smakoszowi napędzają ślinkę do gęby. Wszyscy zapewne umieją ocenić zalety tych Alzackich specjałów, ale mało kto wie komu zawdzięczać należy pomysł tego przysmaku. Otóż kiedy Marszałek *Contade* przybył w r. 1762 do Strasburga objąć zarząd Alzacji, przywiózł z sobą bardzo dobrego kucharza *Close*. Ow kucharz wymyślił pasztety z gęsich wętróbek i podawał je na stole Marszałka. Pasztety te tak się powszechnie podobały, że kiedy *Close* w r. 1788 opuścił służbę Marszałka i pozostał w Strasburgu, ożeniwszy się z wdową po pasztetniku, same już wtedy wyrabiał pasztety z gęsich wątróbek. Rewolucja Francuzka stanęła na przeszkodzie rozwojowi tego nowego przemysłu, ale za Cesarstwa ożywił się na nawo, a po udoskonaleniu go przez *Doyena Hummla* i innych słynnych pasztetników stał się środkiem znakomitych zysków dla wielu rodzin trudniących się bądź wyrobem pasztetów bądź hodowlą gęsi.

— Miastu naszemu przybywa znakomita ozdoba, przez zniesienie domów na Krakow:-Przedmieściu i urządzenie klombów z wodotryskiem, tudzież zasadzenie drzew, czyli zamienienie części tej dzielnicy na miejsce przechadzki.

— Jan *Żurkowski*, b. Artysta baletu, udziela *lekcje tańców*. Mieszka przy ulicy Bednarskiej Nro 2814*a*, w domu parterowym W. *Banzemera*, wprost łazienek W. *Majewskiego*. Nad drzwiami mieszkania Nr 18.

(16,699.)

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 25go Stycznia.*— Głównym przedmiotem rozpraw na dzisiejszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego była kwestja wyboru Hr. Walewskiego.— Ustąpił on Prezesostwa na to posiedzenie P. Schneider, Viceprezesowi. Organem oppozycji był P. Jules Favre, któremu odpowiadał P. Rouher, powołując się na poprzednie wypadki, gdzie prezydencją obejmował deputowany przed zatwierdzeniem swego wyboru.— „Patrie" zapewnia, że Cesarz osobiście weźmie udział w wystawie z 1867 r. gdyż zamierza w parku gmachu wystawy wystawić dwa lub trzy gatunki mieszkań dla rodzin robotników wiejskich i miejskich, podług własnego rysunku.—Zdaje się że roztrząsanie adresu rozpocznie się w Senacie około 5go Lutego. — Co się tyczy Ciała Prawodawczego, to wątpić należy aby zajęło się ono adresem wcześniej jak 15go t. m.—Zapewniają, że ustęp mowy Cesarskiej dotyczący Stanów Zjednoczonych był przerobiony po ostatniej naradzie, co zdziwiło niepomału Ministrów.—Pogłoska o zamierzonej przez Xięcia Napoleona długiej podróży zdaje się sprawdzać. Jacht „Prince Jérôme", stojący w Hawrze, otrzymał rozkaz udania się do Tulonu, gdzie przygotuje się do drogi w oczekiwaniu Xięcia, który ma opuścić Paryż około 10go Lutego i udać się w podróż na daleki Wschód, zkąd nie wróci jak w jesieni.— Adjutant Xięcia, Jenerał Franconière wyjechał wczoraj do Genui, jako wysłany dla znajdowania się na pogrzebie Xięcia Ottona, syna Wiktora Emannuela.— Wiadomo już, że Rząd Hiszpański wysyła znaczne siły do Chili i nie chce słyszeć o zgodzie, jak tylko na zasadzie bezwarunkowego poddania się jego wymaganiom. *(Ind. Bel)*

GRECJA. — Ostatnie korrespondecje z Aten, zapowiadają znowu blizką zmianę Ministrów. Tym razem jednak wina nie zdaje się spadać na Izbę, gdyż posiedzenia jej zostały zamknięte 17go b. m. *(N. P. Z.)*

HISZPANJA.—„Monitor" Francuzki donosi, że powstańcy zniszczyli kolei tarragońską, która jednak znowu naprawioną została. Bandy Escobeda trzymały się przez dwa dni w Vendrell, a następnie wyruszyły dalej w kierunku Valls. Jenerał Pelaez wysłany został w pogoń za powstańcami, ale ich nie doścignął.—Jenerał Prim jest jak się zdaje obecnie w Portugalji, i ma tam być przedmiotem demonstracji. Portugalski dziennik„Commercio" wzywa Portugalczyków, aby przyjmowali go jako zasłużonego obywatela Hiszpańskiego.—Fregata „Blanca" blokująca port „Caldera" stoczyła walkę z trzema parostatkami i 40 szalupami Chilijskiemi, które rozproszyła zupełnie, zatopiwszy dwa parowce. Wiadomość ta jakkolwiek nie urzędowa ma pochodzić z dobrego źródła. *(Nord.)*

TURCJA. — Nowe korrespondencje z Libana potwierdzają wiadomość o wybuchłych tam rozruchach, ale zdaje się że powodem ich nie jest Józef Karam lecz wprowadzenie nowego podatku. Maronici stoczyli już bitwę z oddziałem Daud Paszy, który zażądał posiłków z Bejrutu i Damaszku. Skutkiem depeszy telegraficznej przesłanej przez tego Paszę do Konstantynopola, rząd Turecki ma wysłać natychmiast do Syrji trzy fregaty z wojskami. Zdaje się więc, że stan rzeczy jest dość krytyczny. *(Ind. Bel.)*

Ostatnie Wiadomości.

Dzisiejsze wiadomości telegraficzne ograniczają się na jednej depeszy z Paryża, datowanej 28go b. m. Podług niej *Patrie* zapewnia, iż dokumenta sprawy Mexykańskiej dotyczące, już oddano do druku, i że takowe zebrane w jedną broszurę, rozdane zostaną jako dodatek do xięgi żółtej, Senatorom i Deputowanym. — W Parlamencie Włoskim przedstawiono projekt do prawa w przedmiocie zniesienia Podprefektów.

(Ind: Bel.).

— Rozmaitości — W Wiedniu na przedmieściu Leopoldstadt, w dniu 23 b. m. wydarzył się następujący wypadek: Siedemnastoletnia Panienka, córka kupca, powróciwszy z pensji do domu, tegoż samego dnia wieczorem miała się zaręczyć z pewnym Lekarzem z Pragi Czeskiej. Gdy na obrzęd ten zaproszeni Krewni i Przyjaciele zgromadzili się, napróżno czekano na przybycie Panny, sądząc, że toaleta jest temu przyczyną. Zniecierpliwiona Matka, udała się do pokoju córki, a zastawszy drzwi zamknięte i niemogąc się dowołać, wezwała na pomoc Ojca. Jakież było ich przerażenie, gdy po wysadzeniu drzwi, ujrzano na środku pokoju stos drzew tlejących się, który buchnął płomieniem, a na którym stała narzeczona. Porwano ją natychmiast nieco poparzoną. Po dopytywaniach i naleganiach o przyczynę tego rozpaczliwego kroku, niechciała wyznać powodu, mówiąc tylko, że „niegodna narzeczonego swego, a powinna i musi zginąć na stosie." Chora leży w łóżku, dalszy rozwój choroby niewiadomy. — Nie próżno istnieje przysłowie: *w pięty mierzył, w nos uderzył.* Niedawno Kauzyperda oskarżając sąsiada o pobicie, tak się przed sądem w zapale krasomówczym wyraził: „Paweł mnie lunął kijem przez głowę, ale że na szczęście miałem grube bóty, przeto cios osłabiony został." O taką logikę nietrudno czasem i w pismach mających pretensję do pewnej *doniosłości.*

Przyjechali do Warszawy:

Le Brunn Ob: z Kawęczyna nr 1726; Drozdowski Ludwik Aptekarz z Lublina nr 625; Kuszkowski Lud: Ob: z Długiej nr 650; Mierzyński Fran: Ob: z Trusin nr 500; Mieczkowski Teodor Doktor z Mławy nr 625.

Wyjechali: Dembowski Wład: Ob: do Łomży; Rudkowska Zofia Ob: do Łomży; Roszkowski Leopold Rewizor do Radzymina; Szmidt Lud: Doktor do Lublina; Woroniecka Felixa Xiężna do Hunlewa.

Przyjechali z Zagranicy: Kosmowski Jan Ob: z Poznania nr 601; Mohr Otto Dyr: Fabr: Ośw: z Bydgoszczy nr 2920; Politz Paulina Artystka z Berlina nr 1066; Watroszewski Marceli Ob: z Berlina nr 655.

Wyjechali Zagranicę: Jabłonowska Zofia Ob: do Lwowa; Kościelski August Ob: do Berlina; Tukołło Miecz: b. Marszałek Szlachty do Wiednia; Trzciński Dyonizy Ob: do Drezna.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

C o d z i e n n i e:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o $6^1/_2$ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu.— **Karety**: do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o $6^1/_2$ po południu.— W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Orfeusz w piekle.*— Jutro, *Semiramida.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 16).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, Widowisko na dochód ubogich przez Amatorów: *Gwałtu co się dzieje!*— *Wesele w Ojcowie.*— Jutro, *Poświęcenie.* (Pierwszy raz).

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 29 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 95; żyta od rs. 4 k. 65 do rs. 4 kop. 87; owsa od rs. 1 kop. 95 do rs. 2 k. 17; gryki od rs. 3 k. 90 do rs. 4 kop. —; kartofli od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 42.

Okowity próby 11, płacono dnia 24 b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 42 do rs. 2 kop. $52^3/_4$; za garniec od rs. — k. 79 do rs. — kop. $82^1/_2$.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 30 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. $16^2/_3$, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. $46^2/_3$, dają rs. 12 k. $42^2/_3$; za Listy likwidacyjne, żądają rs. 79 k. 25, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 114 k. —, dają rs. 113 k. 50; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 25, dają rs. 99 kop. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 68 k. —, dają rs. 67 k. 50; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 103 kop. 50, dają rs. 102 k. 50; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 45; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 k. $55^5/_9$, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 32. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 71. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 k. $33^1/_3$; od listów zastawnych kop. $6^1/_3$; od Listów likwidacyjnych k. $66^2/_3$; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. 1 k. $44^4/_9$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.